

Grzegorz ZAREMBA

Nadbużański Oddział Straży Granicznej – Chełm

## KONCEPCJA OCHRONY WSCHODNIEJ GRANICY POLSKI W PLANACH OBRONNYCH NACZELNEGO DOWÓDZTWA WOJSKA POLSKIEGO PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, przed państwem polskim i jego siłami zbrojnymi postawiono zadanie ustabilizowania sytuacji politycznej w kraju i utrwalenia panowania władzy komunistycznej. Nie było to zadanie łatwe, dlatego też lata 1945 – 1947 to dla Wojska Polskiego okres wyjątkowej działalności przede wszystkim organizacyjnej. Sztab Generalny Wojska Polskiego był całkowicie pochłonięty bieżącą działalnością i w niewielkim zakresie inicjował prace studyjne i planistyczne związane z długofalowym planowaniem systemu obronnego państwa<sup>1</sup>. W planach Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego ochrona wschodniej granicy Polski w bezpośrednim okresie po drugiej wojnie światowej nie była tak pilna i ze względów politycznych tak ważna jak granica zachodnia. Większość sił i środków w ochronie granic skierowano na zabezpieczenie granicy polsko – niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Silna wówczas propaganda o powrocie Polski na ziemie piastowskie oraz stosowanie retoryki „ziem odzyskanych” powodowało, że problem zabezpieczenia polskiej granicy wschodniej wydawał się odsuwać na drugi plan. Dlatego też, pomimo tego, że już w rozkazie powołującym do życia Wojska Ochrony Pogranicza znalazły się oddziały 6, 7 i 8 przewidziane do ochrony wschodniej granicy Polski to jednak NDWP zdecydowało w rozkazie 0272/org. z 3 października 1945 roku o chwilowym wstrzymaniu prac nad organizacją tych oddziałów. Nie oznaczało to jednak, że prace organizacyjne tych oddziałów zostały przerwane. Rozkaz ten zakładał bowiem, iż wskutek braku możliwości jednoczesnej organizacji wszystkich oddziałów WOP należy rozłożyć wysiłek organizacyjny na dwa etapy. Zdecydowano przy tym, iż w pierwszym planie należy skupić się nad zabezpieczeniem zachodniej i południowej granicy państwa<sup>2</sup>. Oprócz tego na pograniczu wschodnim istniały dwa bardzo ważne polityczno – społeczne problemy,

<sup>1</sup> H. Herman, „Polskie doktryny wojenne w latach 1945 - 1990”, [W:] *„Dzieje, wojsko, społeczeństwo”* pod red. H. Herman, St. Jaczyński, H. Królikowski, Siedlce 2006, s. 295.

<sup>2</sup> J. Prochwicz, „Powstanie Wojsk Ochrony Pogranicza – w pięćdziesiątą rocznicę powstania”, str. 25.

które rząd polski musiał brać pod uwagę przy zabezpieczaniu tejże granicy. Pierwszy z nich to problem masowych przesiedleń ludności polskiej pochodzącej z kresów na tereny odzyskane, drugi to walka ze zbrojnym podziemiem antykomunistycznym oraz bandami UPA skupionymi w sotniach na południowo – wschodnim pograniczu.

O ile problem przesiedlenia ludności polskiej rozwiązano stosunkowo wcześniej to ze strony UPA oraz polskiego podziemia zbrojnego napotkano na bardzo silny opór. Z tego powodu dowódca OW Kraków już w listopadzie 1945 roku rozkazał aby organizujący się w Przemyślu 8 Oddział WOP „do czasu stworzenia określonych warunków bezpieczeństwa” nie rozśrodkowywał swoich sił dla obsadzenia ściśle wyznaczonych odcinków granicy, lecz podzielony na dwa silne zgrupowania (południowe – 36 i 37 komenda odcinka oraz północne – 34 i 35 komenda odcinka) został podporządkowany dowództwu 8 i 9 dywizji piechoty, z zadaniem uczestniczenia w walkach z członkami organizacji UPA na najbardziej zagrożonych i oddalonych od większych garnizonów kierunkach<sup>3</sup>. W tak pomyślanym ugrupowaniu operacyjnym niektóre pododdziały 8 i częściowo 9 oddziału WOP (Przemyśl, Nowy Sącz), z nieznacznymi zmianami pozostawały przez cały rok 1946, prowadziły aktywne rozpoznanie, walki obronne, a nawet działania zaczepne i blokujące w ramach akcji grupy operacyjnej „Rzeszów” oraz „Wisła”, by wreszcie wiosną 1947 roku obsadzić załogami strażnice i objąć ochroną wyznaczone odcinki południowo wschodniej granicy państwowej<sup>4</sup>.

Podobny stan bezpieczeństwa notowany był w przygranicznych powiatach województwa lubelskiego (Tomaszów Lubelski, Bełż, Hrubieszów, Chełm, Włodawa, Biała Podlaska), gdzie obok wspomnianych już rejonów stacjonowania sotni UPA operowało kilkadziesiąt oddziałów WiN. Działalność oddziałów WiN na południowym Podlasiu w tym czasie ciekawie opisał Jan Kołkowicz w swoim cyklu opracowań „Na szlaku WiN”, gdzie przedstawił ich słynne akcje, m. in. „Mitropa” czy odbicie więźniów w Radzynie Podlaskim. Mimo skierowania wprost z frontu w maju 1945 roku do działań przeciwko zbrojnemu podziemi na wschodnich peryferiach kraju 1 DP (rejon rozlokowania oddziałów: Siedlce, Białystok, Biała Podlaska), 3 DP (Lublin, Chełm, Kraśnik) oraz 9 DP (Rzeszów, Jarosław, Sieniawa) i osiągnięcia przez te związki taktyczne znacznych sukcesów, stan bezpieczeństwa na wschodnim pograniczu był nadal niezadawalający. Z kolei dowódca wojsk pancernych i zmotoryzowanych przydzielił do dyspozycji dowódcy 1 DP

<sup>3</sup> J. Ławski, „Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948”, Warszawa 1974, str. 55.

<sup>4</sup> Ibidem, str. 55.

na czas trwania operacji 1 Warszawską Brygadę Pancerną, a do dyspozycji dowódcy 3 DP – Samodzielny Batalion Zwiadowczy. W drugiej połowie czerwca 1945 r. wydzielone dywizje osiągnęły wskazane im rejony stacjonowania i przystąpiły wspólnie z organami bezpieczeństwa publicznego i milicji do intensywnych działań przeciwko zbrojnemu podziemi<sup>5</sup>.

Rozkaz II wiceministra Obrony Narodowej z grudnia 1945 roku zobowiązywał do wstrzymania się z obsadzaniem strażnic wschodnich, nakazywał zgrupowanie pododdziałów w komendach odcinków z zachowaniem pełnej gotowości bojowej, łącznie z przygotowaniem pomieszczeń do obrony okrężnej, patrolowanie granic systemem drużyn i plutonów wzmocnionych bronią maszynową oraz w niektórych sytuacjach przewożonych na samochodach i furmankach<sup>6</sup>. W odniesieniu do 6 i 7 oddziału WOP (OW Warszawa i Lublin), które znajdując się w nieco lepszej sytuacji, pełniły już w tym okresie służbę strażnicami, rozkazy zobowiązywały do ochrony granicy za pomocą patroli nie mniejszych od drużyny, przygotowania rejonów strażnic do walki w okrążeniu oraz nakładały na dowódców oddziałów obowiązek osobistego, cotygodniowego kontrolowania stanu gotowości bojowej oddziałów granicznych.

Na przestrzeni roku 1946 sytuacja na wschodnim pograniczu nie uległa poprawie. Występowały bardzo trudne warunki lokalowe, często strażnicami WOP były ziemianki i prymitywne pomieszczenia. Według danych rozpoznawczych we wrześniu 1946 roku operowało w pasie granicznym na odcinku 3 wschodnich oddziałów WOP (szerokości 30 km) około 30 band o łącznej sile ponad 1000 osób<sup>7</sup>. Sytuacja operacyjna dla południowo – wschodnich pododdziałów granicznych wyraźnie pogorszyła się po operacji „Rzeszów” (kwiecień – październik 1946). Oddziały UPA po przegrupowaniu swoich sił skierowały swoje główne uderzenia w miejsca stacjonowania oraz środki zaopatrzenia pododdziałów UPA<sup>8</sup>. Z tego względu, niektóre z nich (w 8 i 9 oddziale WOP) w końcu 1946 roku i wiosną 1947 roku zostały czasowo wzmocnione specjalnie przerzuconymi z granicy zachodniej (1, 2 oraz 4 oddział WOP) grupami manewrowymi (po 100 – 200 żołnierzy). Zasadniczym zadaniem grup manewrowych była ochrona miejsc stacjonowania najbardziej zagrożonych garnizonów pogranicznych, zabezpieczenie niezbędnego

---

<sup>5</sup> „Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944 – 1988”, pod red. T. Walichowskiego, Warszawa 1989, str. 35.

<sup>6</sup> J. Ławski, op. cit., str. 57.

<sup>7</sup> Ibidem, str. 58.

<sup>8</sup> Ibidem, str. 59.

manewru siłami i środkami służby granicznej oraz zapewnienie możliwie bezpiecznych dróg zaopatrzenia i łączności pododdziałów granicznych<sup>9</sup>. Pozostając w pełnym pogotowiu do działania w ramach zadań związanych ze służbą graniczną, wszystkie oddziały i pododdziały wschodniego pogranicza na przestrzeni roku 1946 i początkach roku 1947 brały aktywny udział w zwalczaniu band UPA i grup poakowskich na przydzielanych im przez okręgi wojskowe obszarach. W działaniach tych współdziałały z organami bezpieczeństwa KBW i MO<sup>10</sup>.

Koncepcja ochrony wschodniej granicy Polski w planach obronnych Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego opierała się bezpośrednio po drugiej wojnie światowej na zabezpieczeniu jej przez oddziały liniowe Wojska Polskiego powracające z frontu. Jednak zdawano sobie sprawę z tymczasowości tego rozwiązania. Ochrona granicy przez liniowe jednostki wojskowe byłaby sprzeczna z wymaganiami pokojowego rozmieszczenia jednostek w garnizonach oraz uniemożliwiała prowadzenie planowego szkolenia niezbędnego do gotowości i zwartości bojowej wojska<sup>11</sup>. Dlatego też przystępując do ochrony granic RP Michał Rola – Żymierski już w rozkazie z 13.09.1945 roku powołującym Wojsko Ochrony Pogranicza przewidział 3 oddziały WOP z jedenastu utworzonych, które miały strzec wschodniej granicy Polski:



6 oddział WOP – miejsce postoju: Białystok



7 oddział WOP – miejsce postoju: Chełm



8 oddział WOP – miejsce postoju – Przemyśl

<sup>9</sup> Ibidem, str. 59.

<sup>10</sup> Ibidem, str. 59.

<sup>11</sup> H. Dominiczak, „Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945 - 1985”, Warszawa 1985, str. 42.

Każdy z tych oddziałów podporządkowany był innemu dowództwu okręgu. I tak 6 oddział WOP podporządkowany został Warszawskiemu Okręgowi Wojskowemu, 7 oddział WOP Lubelskiemu Okręgowi Wojskowemu a 8 oddział WOP podlegał pod Krakowski Okręg Wojskowy<sup>12</sup>.

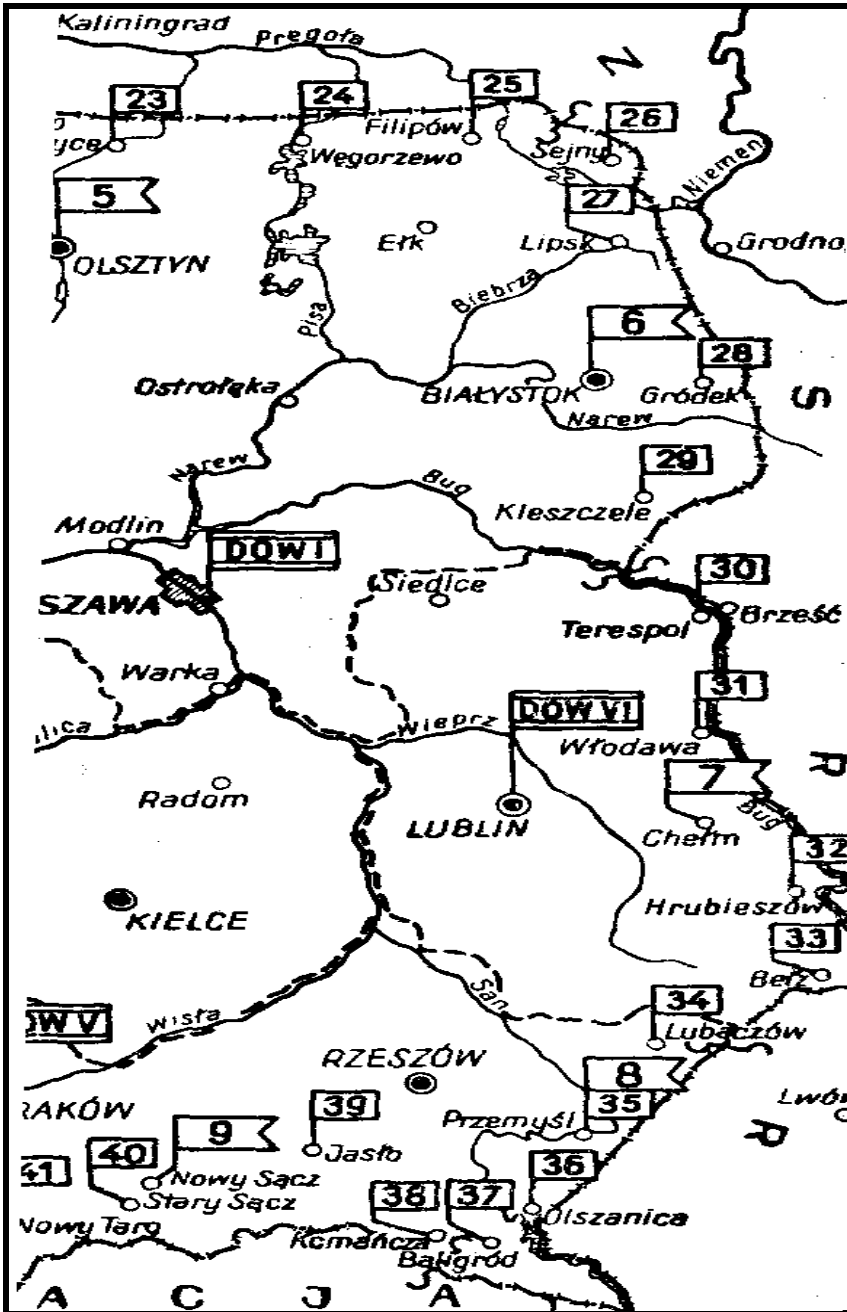
Bezwłocznie przystąpiono do organizacji tych jednostek aby w jak najkrótszym czasie zastąpić wojska liniowe i przejąć granicę przez nowo utworzoną formację graniczną. Do tej bowiem pory legalny ruch graniczny, który obejmował transportery powracających z ZSSR do kraju repatriantów, tranzytowe przejazdy przez obszary Polski niemieckich jeńców wojennych, a także kursujące przez obszar Polski transportery wojskowe Armii Czerwonej, skanalizowany był w kilku punktach kontrolnych usytuowanych wzdłuż głównych tras komunikacyjnych (Medyka, Terespol, Krynki, Kuźnica). Podobnie przez wyznaczone punkty graniczne odbywały się lokalne przesiedlenia części ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej do zachodniej Ukrainy, Białorusi i Litwy, zgodnie z umowami zawartymi między PKWN a rządami USRR, BSRR i LSRR 9 i 22 września 1944 roku w sprawie obustronnej wymiany ludności sąsiednich obszarów przygranicznych<sup>13</sup>.

Dyslokację oddziałów oraz komend odcinków Wojsk Ochrony Pogranicza na wschodniej granicy Polski w końcu 1945r. przedstawia poniższa mapa:

---

<sup>12</sup> ASG, Dowództwo WOP, Rozkaz NDWP nr 0245/Org. z 13-IX-1945, sygn. 217/5, str.1.

<sup>13</sup> J. Ławski, op. cit., str. 55.



Mapa nr 7 Dyslokacja oddziałów oraz komend odcinków Wojsk Ochrony Pogranicza na wschodniej granicy Polski w końcu 1945 roku (fragment mapy)  
 Źródło: J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej*, Warszawa 1974, str. 109.

Zaremba Grzegorz; Koncepcja ochrony wschodniej granicy Polski w planach obronnych Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego po II wojnie Światowej, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 1/09, Koszalin 2009, s. 112 – 117.